Gazetka Parafii Imienia NMP w Kamesznicy **792/02/2020**

KAMESZNICKIE WIEŚCI

VI NIEDZIELA ZWYKŁA

Z Ewangelii według św. Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów:
«Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni.
Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Bp Roman Pindel: *Choroba jest wezwaniem do modlitwy. To modlitwa za tego, którego dotyka choroba, aby ją niósł lub aby wyszedł z tej choroby, jeżeli jest taka wola Boża. Albo żeby przyjął to, co jest nieuniknione, jeżeli Bóg tego chce, żeby przez cierpienie i oczyszczenie stanął przez Nim piękny, święty, wolny od tego, co przyniosło skomplikowane życie. Pojawia się Jezus, który jest Synem Bożym, On jest Panem śmierci, życia, zdrowia. Nie są już ważne badania, ani kwarantanna, ale Chrystus, który ma kompetencje Boga, a więc uzdrawia kogo chce, z tych którzy z wiarą zwracają się do Niego".*

Bielsko-Biała, 11 II 2018

WOLNOŚĆ – MÓJ WYBÓR – *x. Paweł Gawron*

Książka Gałganiarze z Emaus zaczyna się słowami:

Listopadowa noc była mroźna i Dżibuti doszedł do wniosku, że jeżeli będzie sypiał w drewnianej skrzyni wyłożonej workami i starymi gazetami, która stała w głębi wilgotnego jak dno studni i przesyconego zapachem pleśni podwórka, wciśniętego między nienadające się do zamieszkania budynki dzielnicy Saint-Paul – rozchoruje się na pewno. Była czwarta nad ranem. Drżąc z zimna, Dżibuti skierował się do hal targowych. Jeden z hurtowników wynajął go do rozładowania platformy pełnej kobiałek sera. Pracował godzinę. Kupiec dał mu stufrankowy banknot i gomółkę sera. Dżibuti oddalił się bez słowa. „Mógłby powiedzieć «dziękuję»" – mruknął kupiec. Nie, w takich wypadkach nie mówił „dziękuję". Wykonał zleconą pracę i otrzymał zapłatę. W swoim mniemaniu nic nikomu nie był winien i nie miał powodu obdarowywać kogokolwiek niezasłużoną wdzięcznością. Tylko w ten sposób zachowuje człowiek poczucie wolności. Wolność, sprawiedliwość – Dżibuti powtarzał sobie od czasu do czasu te dwa słowa, które dodawały mu sił do dalszej drogi.

Wolność człowieka – tak wiele o niej słyszymy w radiu, telewizji, czytamy w prasie. Zasypywani jesteśmy różnymi definicjami wolności; różnimy się także w jej rozumieniu. Najczęściej różnica w pojmowaniu wolności ujawnia się w zależności od sytuacji, w której człowiek się znajduje. Inne pojęcie wolności ma szef firmy, inne jej pracownik; inne pojęcie wolności ma dorastający chłopak czy dziewczyna, a inne ich rodzice; inne pojęcie wolności przedstawia uczeń w szkole, a zupełnie inne jego nauczyciel; inne pojęcie i spojrzenie na wolność ma mąż pracujący cały tydzień w fabryce, inne jego żona cały czas zajmująca się domem i dziećmi. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ wolność bardzo często utożsamiana jest z samowolą i chęcią zawładnięcia drugim człowiekiem.

„Przecież coś mi się od życia należy" – powiada mąż wracający po sobotniej wypłacie na rauszu do domu. „Tylko tobie, a co z rodziną? Przecież cały tydzień siedzę w domu. Też chcę się rozerwać" – powiada córka czy syn, walcząc o wyjście i godzinę powrotu z dyskoteki. „Przecież gdzieś się muszę wyszaleć" – powiada zatrzymany na korytarzu uczeń, który biega, kopie, popycha innych. Czy tak ma wyglądać wolność?

Liturgia słowa dzisiejszej niedzieli daje wskazówki, jak wykorzystać dar wolności otrzymany od Boga. Księga Syracydesa wprowadza w wymagające rozumienie wolności: „Jeżeli chcesz, zachowasz przykazania; położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę". Możemy na tej bazie sformułować najprostszą definicję wolności: wolność to wybór pomiędzy dobrem a złem, który polega na tym, że potrafimy czynić dobro i realizować je solidnie. Wolność związana z wyborem ma też swoje konsekwencje: „przed

ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane; nikomu nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć".

Aby ułatwić człowiekowi dokonanie mądrego wyboru Jezus w Ewangelii przypomina granice wolności, poza które nie wolno wyjść, bo wtedy wolność można przegrać. „Nie zabijaj", „Nie cudzołóż", „Nie będziesz fałszywie przysięgał" – to granice, których przekroczenie jest grzechem ciężkim, a w dalszej perspektywie grozi potępieniem, tzn. utratą życia i wszelkiej wolności.

Być wolnym to być sprawiedliwym i doskonałym. Do tego wzywa Jezus w słowach: „Bądźcie doskonali, jak Ojciec wasz jest doskonały". Chrystus w Ewangelii podaje trzy wskazówki osiągnięcia doskonałości i wolności:

- pierwsza to miłość i przebaczenie braciom,
- druga to wierność, przede wszystkim w małżeństwie,
- trzecia to wiarygodność w słowie: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie".

Trzeba nam wziąć sobie do serca te wskazania Jezusa i według nich realizować naszą codzienność. Dżibuti powtarzał sobie słowa „wolność" i „sprawiedliwość" i one dodawały mu sił do dalszej drogi.

Ile razy stajesz przed wyborem pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy tym, czego chcesz, a co powinieneś, powtarzaj słowa: „miłość", „wierność", „przebaczenie" i „wiarygodność" – a wtedy Twój wybór zawsze będzie wyborem według definicji wolności podanej przez Chrystusa.

„DOBRZE ŻYĆ – TO WIELE. DOBRZE UMRZEĆ – TO WSZYSTKO". APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI

Są ludzie, którzy starają się o śmierci pamiętać stale, a nawet się do niej przygotować. Są to członkowie Apostolstwa Dobrej Śmierci. Jego oficjalna nazwa brzmi następująco: Stowarzyszenie Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci.

Należeć do niego może każdy. Są tylko 2 warunki przyjęcia:

- wyrażenie swojej dobrowolnej i osobistej zgody (nikt nie może tego zrobić za nas)
- wpisanie się do Księgi Stowarzyszenia, co oznacza oddanie się pod opiekę Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci.

Wpisać się mogą nie tylko katolicy, lecz także inni chrześcijanie, a nawet niewierzący. Zgoda i wspomniany wpis stanowią jednak tylko pierwszy stopień przynależności do Apostolstwa. Drugi stopień to – oprócz zgody i wpisu – również zobowiązanie się do odmawiania rano i wieczorem 3 modlitw „Zdrowaś Maryjo", a po ich zakończeniu wezwań: „Matko Boża, Patronko Dobrej Śmierci – módl się za nami. Święty Józefie – módl się za nami".

Modlitwa o dobrą śmierć

Ukochany mój, Panie Jezu Chryste, wspomnij na ból i gorycz, którymi rozdarte Twe Serce na Krzyżu, przestało bić. Spraw, niech w mojej ostatniej godzinie, w chwili, gdy serce zamilknie na zawsze, zachowam w duszy doskonałą miłość, prawdziwy żal, żywą wiarę i niezłomną nadzieję w twoje miłosierdzie. Amen.

O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do ciebie uciekamy. Ucieczko grzesznych i Patronko dobrej śmierci, bądź z nami w godzinę naszego konania. Wyjednaj nam żal doskonały, szczerą skruchę, odpuszczenie naszych grzechów, godne przyjęcie Świętego Wiatyku, umocnienie Sakramentem Chorych, abyśmy z ufnością mogli stanąć przed sprawiedliwym, ale i miłującym Sędzią, naszym Bogiem i Zbawicielem. Amen.

O, Święty Józefie, mój dobry Ojcze i Opiekunie Kościoła świętego, ratuj mnie zawsze, a zwłaszcza w tej chwili, kiedy dusza moja będzie bliska opuszczenia ciała. Wyjednaj mi łaskę oddania ducha, podobnie jak Ty, w łączności z Jezusem i Maryją.

Jezu, Maryjo, Józefie Święty, w ręce Wasze oddaję duszę moją teraz i w godzinę mojej śmierci.

Amen.

Trzeci i ostatni stopień to praktyki dwóch wcześniejszych stopni, a także:

- codzienny wieczorny rachunek sumienia,
- przynajmniej jedna w miesiącu spowiedź i komunia święta,
- co najmniej raz w miesiącu refleksja nad godnym przygotowaniem się do śmierci.

Dlaczego warto należeć do Apostolstwa Dobrej Śmierci? Choćby dlatego, że za jego członków codziennie są odprawiane msze święte, a w ostatnich chwilach życia na pewno przyjdzie im z pomocą sama Maryja – Patronka Dobrej Śmierci. W dniu wpisu i jeszcze 6 razy w roku można też uzyskać odpust zupełny.

Największym skarbem duchowym Apostolstwa jest Msza Święta, która łączy wszystkich żyjących i zmarłych członków ADŚ. W Sanktuarium w Górce Klasztornej będą odprawione następujące Msze św. w roku 2020:

- Za księży opiekunów i zelatorów ADŚ – 1 msza w miesiącu
- Za wszystkich, którzy podjęli Nieustanną Modlitwę wstawienniczą ADŚ – 1 msza w miesiącu
- Za żyjących i zmarłych członków ADŚ – min. 4 msze w miesiącu.

Zachęcamy do włączenia się w to dzieło modlitewne w naszej parafii

NABOŻEŃSTWO CZTERDZIESTOGODZINNE

Nabożeństwo czterdziestogodzinne ma bardzo bogatą historię, symbolikę i tradycję. Nawiązuje do przebywania w grobie Jezusa przez 40 godzin. Liczba 40 jest często wymieniana w Biblii i zawsze oznacza święty czas. Przed rozpoczęciem nauczania Jezus przebywał na pustyni przez 40 dni, tyle samo czasu padał deszcz w trakcie potopu, Żydzi wędrowali przez pustynię przez 40 lat.

Dawniej nabożeństwo czterdziestogodzinne najczęściej służyło jako wprowadzenie do Wielkiego Postu. W dzisiejszych czasach jednak mówi się nie tyle o czterdziestogodzinnym nabożeństwie, co o dłuższej adoracji, bez określania czasu jej trwania. Termin ten zachował się w praktyce duszpasterskiej i zwłaszcza w Polsce określa się nim trzydniową adorację, odbywającą się albo w trzy kolejne niedziele przed Wielkim Postem, albo przez kolejne trzy dni do Środy Popielcowej. Zachęca się również, by urządzać je w Adwencie czy też przed ważnymi momentami dla danego Kościoła lokalnego.

Dawniej w niektórych diecezjach było sprawowane bez ustanku w kolejnych parafiach: gdy tylko kończyło się w jednym miejscu, rozpoczynane było w następnym. W ten sposób w diecezji nieustannie, przez okrągły rok, trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Celem tej adoracji jest pogłębienie zjednoczenia z Chrystusem całej wspólnoty wierzących, która gromadzi się w kościele, gdzie sprawuje się i przechowuje Najświętszy Sakrament. Wywodzi się ze Mszy św. i ma prowadzić do pełniejszego w niej uczestnictwa. Dlatego głównym akcentem wystawienia Najświętszego Sakramentu powinna być uroczysta Msza św. na rozpoczęcie i zakończenie adoracji.

NAMASZCZENIE CHORYCH - SAKRAMENT LUDZI ŻYJĄCYCH

Dlaczego nie wezwaliście mnie wcześniej? Niejeden kapłan zadaje takie właśnie pytanie rodzinie już zmarłego chorego. - No, bo to przecież ma być ostatnie namaszczenie. Takie na śmierć, więc czekaliśmy do ostatniej chwili - odpowiadają najczęściej. Nic bardziej mylnego. Sakrament namaszczenia chorych jest sakramentem żywych. Kościół naucza, że jest to sakrament

umocnienia i uzdrowienia. Jest on potrzebny nie tylko chorym, ale również ich bliskim we wspólnym przeżywaniu prawdy, że człowiek powołany jest do wspólnoty z Bogiem w wieczności.

Rytuał sakramentu namaszczenia chorych jednoznacznie znosi dawne uściślenia dotyczące udzielania tego sakramentu wyłącznie w przypadku tzw. niebezpieczeństwa śmierci. Można go także udzielać chorym dzieciom. Można go też powtarzać.

Nowy ryt udzielania namaszczenia przewiduje również przeprowadzenie katechez, które przygotują rodziny i w swoisty sposób wychowają wiernych, by sakrament ten nie był odkładany. Ponadto podkreśla się jego wspólnotowy charakter. Na czym on polega? Otóż bardzo ważne jest, by chory znalazł wsparcie w swoich bliskich, którzy jak najliczniej mają w nim uczestniczyć. Ważne, by wspierali oni chorego nie tylko przez samą obecność, ale również przez modlitwę i Komunię św. Można powiedzieć, że to właśnie rodzina i najbliżsi są odpowiedzialni przed Panem Bogiem za pomoc chorym w przyjęciu namaszczenia. Wspólnotowy charakter sakramentu namaszczenia chorych najlepiej widać w połączeniu go z Mszą św. z licznym udziałem wiernych, co bardzo często się dzieje np. podczas parafialnych rekolekcji.

Sytuacja człowieka chorego jest szczególna. Choroba jest niejako wpisana w życie i stanowi jego nieodłączną część. Stanowi też wyzwanie dla wiary człowieka nią dotkniętego. Dlatego też sakrament namaszczenia jest jej wyjątkowym wyrazem.

Najczęściej jako biblijny fundament namaszczenia chorych wskazuje się nowotestamentowy tekst: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14-15). Kapłani modlą się zatem nad chorymi i namaszczają ich olejem w imię Jezusa Chrystusa. Starożytni łączyli zazwyczaj uleczenie z namaszczeniem (por. np. Mk 6, 13). Sakrament namaszczenia chorych łączy człowieka z Chrystusem Panem, umacnia go, sprawiając, że chory ma dość odwagi w wierze, by pogodzić się z zaistniałą sytuacją, która przecież może nawet skończyć się śmiercią. Dlatego też choremu w niebezpieczeństwie śmierci udziela się tzw. wiatyku.

Warto w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć, że sakrament chorych jest przeznaczony dla ludzi przytomnych, **a jak każdy sakrament może być udzielony tylko osobie żyjącej**.

GOTUJ Z YOUSTEE… – *Faworki*

- 2 szklanki mąki pszennej
- 4 żółtka
- 1 łyżka spirytusu
- 1/2 łyżeczki cukru
- 1/2 łyżeczki soli
- 5 łyżek gęstej kwaśnej śmietany
- Olej do smażenia
- Cukier puder do posypania

Z podanych składników zagnieść ciasto. Ciasto tłuc wałkiem przez około 10 minut (dzięki temu będzie kruche i delikatne). Ciasto cieniutko rozwałkować i za pomocą noża lub radełka wykroić prostokąty. Na środku każdego prostokącika zrobić nacięcie i przewlec jedną część ciasta na drugą stronę. Smażyć na głębokim tłuszczu na złoty kolor. Smacznego 😊.

GOTUJ Z YOUSTEE… – *Pączki*

- 1 kg mąki
- 10 dag drożdży
- 15 dag cukru
- 10 żółtek
- 0,5 litra mleka
- 2 łyżki masła
- Kieliszek spirytusu
- Marmolada
- Olej do smażenia + kieliszek spirytusu (spirytus dodajemy zawsze do zimnego oleju)
- Cukier puder do posypania

Drożdże rozpuścić w ćwierci mleka, ze szczyptą cukru i trzema łyżkami mąki. Odstawić na 10 minut. Żółtka utrzeć z cukrem do białości, wsypać mąkę i wlać rozczyn drożdżowy, dolać resztę mleka, dobrze wyrobić i dodać roztopione masło i spirytus. Chwilę wyrobić i odstawić w ciepłe miejsce aż podwoi objętość. Kiedy ciasto wyrośnie, ponownie je wyrobić przez chwilę, aby pozbyć się nadmiaru powietrza. Formować kulki wielkości mandarynki, do środka dać po łyżeczce marmolady (aby ciacho lepiej się formowało posmaruj dłonie olejem). Odstawić do wyrośnięcia. Smażyć ok 2,5 minuty z każdej strony. Smacznego 😊

PODZIEL SIĘ 1% PODATKU!!!

- *Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej* numer KRS 0000541611.
- Rehabilitacja i leczenie Asi Śleziak z Kamesznicy *Fundacja „SŁONECZKO”* KRS 0000186434 *z dopiskiem 521/S Joanna Śleziak.*
- Rehabilitacja Patrycji Zawady z Kamesznicy Stowarzyszenie *Integracja Pomocna Dłoń* numer KRS 0000184504 *cel szczegółowy: Patrycja Zawada.*
- Rehabilitacja i leczenie Tereski Maślanki z Kamesznicy *Fundacja Avalon* numer KRS 0000270809 *z dopiskiem Maślanka, 8281.*
- Rehabilitacja Mateusza Zawady z Kamesznicy *Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”* KRS 0000037904 *z dopiskiem 1703 Mateusz Zawada.*

PROGRAM CZTERDZIESTOGODZINNEGO CZUWANIA

Niedziela – 23 II

6.30 – Msza święta
7.30– Barania Fajkówka i Gołuchówka
8.30– Czerwińskie i plac Śleziaków
9.30– Plac Caputów i Worków
10.00– Msza święta
11.00– od Mostu Workowego do Parku
12.00– ul. Wspólna i Plac Jarców
13.00–Zawady; od kościoła do wyciągu
14.00– Różaniec z różami
15.00 – Od wyciągu do Duraji
16.00 – Nabożeństwo i Msza św. Uwielbienie

Poniedziałek – 24 II

15.00 – Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia – Róże Różańcowe: Anny Jakus, Renaty Wróbel, Anny Worek, Zofii Talik, Władysława Wędzla, Jana Bieguna, Marii Śleziak, Marii Greń, Anny Maciejowskiej, Marii Duraj.
16.00 – Różaniec – Apostolstwo Dobrej Śmierci.
16.45 – Kandydaci do bierzmowania – klasa VII SP nr 1.
17.30 – Msza Św.

Wtorek – 25 II

15.00 – Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia – Róże Różańcowe: Elżbiety Kurowskiej, Zofii Ziółkowskiej, Barbary Hyla, Kazimiery Fiedor, Zofii Matusznej, Józefa Brączka, Anieli Somerlik, Bronisława Duraj.
16.00 – Różaniec w intencji kapłanów – zapraszamy Margaretki
16.45 – Kandydaci do bierzmowania – klasa VII SP nr 2.
17.30 – Msza św.

SZANSA NA NAGRODĘ

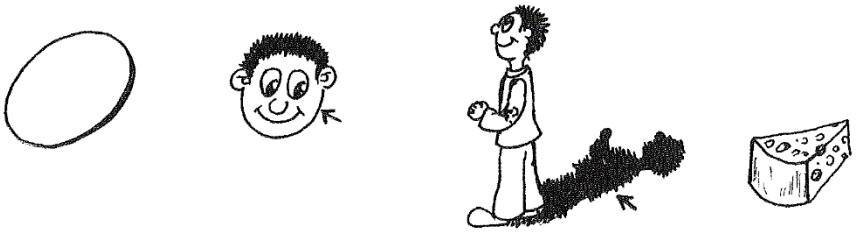

JKO = N TWA = CH EŃ = CI ~~S~~ R = L

*Rozwiązywania wysyłamy na: kamesznickiewiesci@gmail.com lub **SMS** na: **503330079**.*
Nagroda do odebrania w zakrystii kościoła parafialnego.
*Otrzymuje ją **Zuzanna Kurowska**.*

PARAFIA PW. IMIENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KAMESZNICY
ul. Wspólna 200; 34-383 Kamesznica; www.kamesznica.wiara.org.pl
tel. 33 862 48 22; kancelaria@parafiakamesznica.pl
Kancelaria *Pon. – pt.*: Pół godziny po Mszy św. *Sob.*: 10.00 - 12.00 **Nd.:** ***nieczynne***
Konto bankowe parafii **07 8140 1019 0015 9841 2000 0010**
Uwagi, teksty, rozwiązania łamigłówek proszę przesyłać na: kamesznickiewiesci@gmail.com